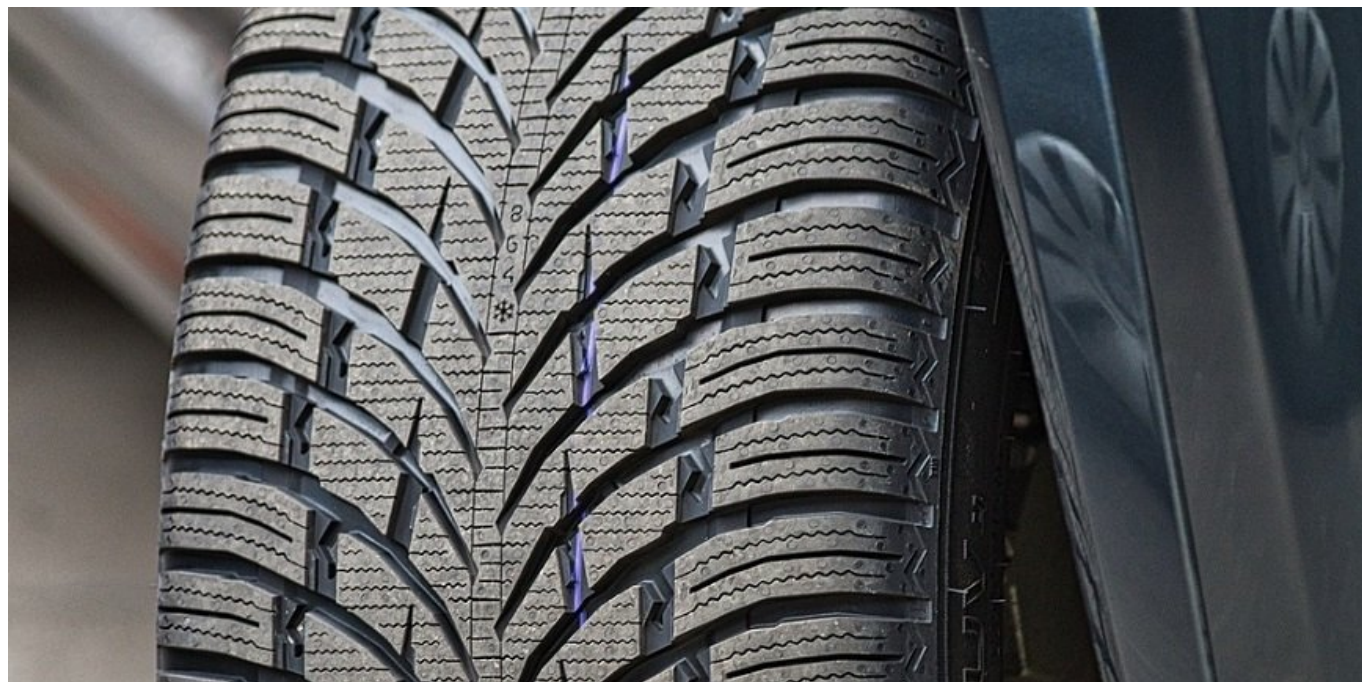


Dlaczego latem nie można jeździć na zimówkach?

data aktualizacji: 2019.05.28



Droga hamowania ze 100 km/h na oponach zimowych latem jest nawet o 16 metrów dłuższa niż na oponach letnich¹. Jeśli ktoś godzi się na pogorszenie przyczepności zimą i latem w zamian za niewymienianie opon, powinien zainwestować w ogumienie całoroczne z homologacją zimową - jego budowa jest kompromisem między oponami letnimi i zimowymi. Opona zimowa z połową wysokości bieżnika nie staje się ani oponą letnią, ani homologowaną całoroczną! Specjalna budowa bieżnika i mieszanka gumy użyta w produkcji zimówek nadal pozostaje taka sama!

Opony zimowe mają bardziej miękką gumę, dzięki czemu w niższych temperaturach nie stają się twarde jak plastik i pozostają elastyczne. Ta cecha, która zimą jest zaletą, staje się dużą wadą latem, kiedy temperatury rozgrzanej jezdni osiągają 50-60°C i więcej. Wtedy przyczepność opony zimowej drastycznie maleje. Zimówki nie są przystosowane do letnich warunków pogodowych!

Używanie zimówek latem jest również całkowicie nieuzasadnione z ekonomicznego punktu widzenia. Opony zimowe w lato bardzo szybko się zużywają i niszczą. W takich warunkach typowe zimówki zwiększają także zużycie paliwa.

- Ze względu na częściej występujące sprzyjające warunki pogodowe, kierowcy jeżdżą latem szybciej. Ogumienie zimowe znacznie szybciej zużywa się na gorącym i suchym asfalcie - szczególnie przy wysokich prędkościach. Opony letnie już na etapie projektowania są odpowiednio wzmacniane, by być w stanie znieść wyższe temperatury. Używanie opon zimowych latem to zatem tylko pozorna oszczędność i hazard z własnym życiem - mówi Piotr Sarnecki, dyrektor generalny Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego (PZPO).

Podczas jazdy na zimówkach w warunkach letnich zwiększa się długość drogi hamowania, samochód traci sterowność na zakrętach i zmniejsza się komfort prowadzenia auta. Droga hamowania samochodu na oponach zimowych latem ze 100 km/h do całkowitego zatrzymania auta może być nawet o 16 m dłuższa niż na oponach letnich! To cztery długości samochodu. Nietrudno domyślić się, że opony letnie zatrzymałyby samochód przed przeszkodą, w którą na zimowych oponach uderzyłby on z całym impetem. Co, jeśli przeszkodą będzie pieszy albo dzikie zwierzę?

- Jeśli ktoś chce jeździć tylko na jednym komplecie opon i głównie po mieście, to bezpiecznym rozwiązaniem będzie dobre ogumienie całoroczne z homologacją zimową, które łączy właściwości typu letniego i zimowego. Należy jednak pamiętać, że całoroczne gumy zawsze będą miały tylko kompromisowe osiągi w stosunku do opon dedykowanych do pory roku. Nawet najlepsze opony całoroczne latem nie będą tak dobre jak najlepsze letnie, a zimą tak dobre jak najlepsze zimowe. Pamiętajmy, że zdrowie i życie nasze, naszych bliskich i innych uczestników ruchu drogowego jest bezcenne – dodaje Piotr Sarnecki.



¹ Dane ADAC

Źródło: